



Sygn. akt I BU 1/12

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 czerwca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)  
SSN Bogusław Cudowski  
SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. K.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
o wysokość świadczenia,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 czerwca 2012 r.,  
skargi ubezpieczonej o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego  
wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 15 czerwca 2011 r.,

**oddala skargę.**

**UZASADNIENIE**

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 15 czerwca 2011 r. oddalił apelację wnioskodawczynie A. K. wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 16 grudnia 2010 r.,

oddalającego jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 kwietnia 2009 r. odmawiającej prawa do ponownego ustalenia podstawy wymiaru emerytury z zastosowaniem nowej kwoty bazowej z dnia złożenia wniosku, tj. z dnia 18 marca 2006 r. oraz uwzględnienie przy wyliczaniu podstawy wymiaru świadczenia zatrudnienia w Państwowym Domu Dziecka w /.../, przypadającego w okresie od dnia 1 września 1989 r. do 31 sierpnia 1991 r.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Apelacyjny oparł na ustaleniach poczynionych w sprawie przez Sąd pierwszej instancji, które przyjął za własne. W sprawie tej ustalono, że wnioskodawczyni A. K., urodzona 11 stycznia 1940 r., na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 września 1996 r. nabyła prawo do wcześniejszej emerytury od dnia 1 września 1996 r. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjęto dochód z 7 lat kalendarzowych, tj. z lat 1989 – 1995, ustalając wskaźnik wysokości podstawy wymiaru na poziomie 128,37%. Kolejną decyzją z dnia 3 listopada 1997 r. organ rentowy doliczył do podstawy wymiaru przyznanego świadczenia wartość wypłaconych ubezpieczonej świadczeń rekompensacyjnych i ustalił wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia w wysokości 132,96%. W dniu 1 marca 2006 r. wnioskodawczyni w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego złożyła wniosek o przyznanie emerytury na podstawie art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., dalej jako „ustawa o emeryturach i rentach” bądź „ustawa emerytalna”), a w dniu 18 marca 2006 r. - wniosek o ponowne ustalenie podstawy wymiaru poprzez przyjęcie do wyliczenia podstawy wymiaru świadczenia wynagrodzenia z 10 lat, tj. z okresu od 1989 r. do 1998 r. i zastosowanie nowej kwoty bazowej z dnia złożenia wniosku.

W związku z powstałymi rozbieżnościami dotyczącymi wysokości otrzymywanego przez ubezpieczoną wynagrodzenia w latach 1991 - 1995 oraz w okresie zatrudnienia w Domu Dziecka organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające. W następstwie przeprowadzonych ustaleń wydał decyzję z dnia 17 listopada 2006 r., w której dokonał ponownego ustalenia podstawy wymiaru jej emerytury w oparciu o wynagrodzenie uzyskane przed przyznaniem jej wcześniejszej emerytury. Wobec wystawienia przez Szkołę Podstawową Nr 2 w

/.../ nowego zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wnioskodawczynie w okresie od 1 stycznia 1989 r. do 31 grudnia 1995 r. i anulowania jednocześnie poprzednio wystawionego zaświadczenia z dnia 8 sierpnia 1996 r. organ rentowy decyzjami z dnia 29 marca 2007 r. oraz z dnia 3 kwietnia 2007 r. ustalił prawidłową wysokość emerytury i przyjął nowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynoszący 132,26%, biorąc pod uwagę wynagrodzenie na podstawie skorygowanych druków Rp-7.

Ponadto Sąd ustalił, że wnioskodawczynie nie posiada świadectwa pracy potwierdzającego jej zatrudnienie w Państwowym Domu Dziecka w okresie od dnia 1 września 1989 r. do 31 sierpnia 1991 r. W spornym okresie wnioskodawczynie była zatrudniona w Szkole Podstawowej Nr 2 i okres ten został jej uwzględniony przy obliczaniu wysokości emerytury. W złożonym oświadczeniu z dnia 31 stycznia 2007 r. wnioskodawczynie potwierdziła powyższe zatrudnienie w charakterze nauczycielki, wskazując jednocześnie, że praca w Państwowym Domu Dziecka była jedynie jej pracą dodatkową. W świadectwie pracy z dnia 6 sierpnia 1996 r. Państwowy Dom Dziecka potwierdził zatrudnienie wnioskodawczynie w wymiarze  $\frac{1}{2}$  etatu dopiero w okresie od 1 września 1991 r. do 31 grudnia 1992 r., a z zawiadomienia z dnia 18 września 1997 r. wynika umieszczenie wnioskodawczynie w spisie osób uprawnionych do nieodpłatnego nabycia świadectw rekompensacyjnych za 4 miesiące 1991 r. oraz 6 miesięcy 1992 r., które to świadectwa zostały uwzględnione we wcześniejszej decyzji. Porównując kwoty wykazane w zaświadczeniach o wynagrodzeniu osiąganym przez wnioskodawczynię z tytułu wykonywania pracy w Państwowym Domu Dziecka w okresie od 1 września 1989 r. do 31 sierpnia 1991 r., Sąd dopatrzył się istotnych rozbieżności między wskazanymi kwotami na drukach Rp-7 z dnia 7 listopada 2006 r. i z dnia 16 marca 2006 r. w stosunku do list płac, na podstawie których przedmiotowe druki były sporządzane.

Z hipotetycznego wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury, którego dokonał organ rentowy na wniosek Sądu wynika, że nawet przy przyjęciu w podstawie wymiaru spornego okresu zatrudnienia w Państwowym Domu Dziecka, przy wyliczeniu wysokości podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonej z 10 lat, tj. z okresu od 1989 r. do 1998 r., wskaźnik ten wyniósłby 131,80% i byłby niższy od przyjętego we wcześniejszych decyzjach.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, Sąd Apelacyjny zaaprobował również ocenę prawną poczynioną przez Sąd Okręgowy, wskazując że wnioskodawczyni występując w dniu 18 marca 2006 r. do organu rentowego z wnioskiem „ponownego obliczenia emerytury” z zastosowaniem nowej kwoty bazowej, żądanie swoje oparła na art. 110 ustawy o emeryturach i rentach. Zgodnie z art. 110 ust. 1 ustawy emerytalnej wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15, z uwzględnieniem ust. 3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Sąd podniósł, że stanowiąca przedmiot sporu decyzja z dnia 21 kwietnia 2009 r. była prawidłowa i brak było podstaw do przeliczenia podstawy wymiaru emerytury zgodnie z żądaniem wnioskodawczyni z dnia 18 marca 2006 r., wobec niewykazania warunku ponownego przeliczenia świadczenia w postaci wzrostu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru po przyznaniu świadczenia. Z treści decyzji organu rentowego z dnia 3 listopada 1997 r., z dnia 7 stycznia 1998 r., z dnia 1 października 1998 r. i z dnia 20 stycznia 1999 r. wynika, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru pobieranej przez ubezpieczoną emerytury wynosił 132,96% i nie był przez nią wcześniej kwestionowany. Wyliczony przez organ rentowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z 10 lat kolejnych kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o ponowne ustalenie świadczenia, obliczony na podstawie wynagrodzenia z okresu 1989 - 1998, wyniósł zaś 124,38%.

Kierując się powyższymi przesłankami, Sąd uznał za bezzasadny zarzut wnioskodawczyni, że prawidłowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przyjęty w decyzji przyznającej jej emeryturę w roku 1996 winien wynosić 118,48%. Zdaniem Sądu stanowisko to nie tylko nie znajduje uzasadnienia w materiale dowodowym sprawy, ale stoi w rażącej sprzeczności z faktem, że przez wiele lat ubezpieczona akceptowała i pobierała emeryturę wyliczoną według wskaźników 132,96%, 137,18%, 132,26%.

Odnosząc się natomiast do kwestii zaliczenia wnioskodawczynie do podstawy wymiaru kwot, jakie wypłacane jej były w okresie od 1 września 1989 r. do 31 sierpnia 1991 r. z tytułu pracy w Państwowym Domu Dziecka, Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe stanowisko Sądu pierwszej instancji, który nie znalazł podstaw, by uwzględnić sporny okres jedynie na podstawie zeznań świadków. Świadek E. K.-G., jakkolwiek pamiętała, że wnioskodawczynie pracowała w Domu Dziecka pomagając wychowankom przy odrabianiu lekcji, nawet nie miała pewności, czy była to praca wykonywana na podstawie umowy zlecenia. Także świadek O. – M. nieprecyzyjnie opisywała charakter zatrudnienia wnioskodawczynie w wymienionym okresie, snując domysły, że „być może na listach płac była wymieniona jako wychowawca, bo jeden etat wychowawcy był podzielony dla nauczycieli douczających”. Dla weryfikowania tych zeznań nie okazały się pomocne akta osobowe wnioskodawczynie, w których nie ma żadnej dokumentacji dotyczącej spornego okresu, a wymieniona Placówka potwierdziła zatrudnienie wnioskodawczynie dopiero od 1 września 1991 r. do 31 grudnia 1992 r. w wymiarze ½ etatu i za taki też okres przyznane zostały jej świadectwa rekompensacyjne. Sąd odwoławczy wskazał, że wnioskodawczynie nie tylko nie posiada świadectwa pracy potwierdzającego zatrudnienie, ale wręcz oświadczyła w dniu 31 stycznia 2007 r., że jej praca w tym okresie była pracą dodatkową i nie otrzymała żadnej umowy. Nie mogły stanowić wiarygodnego dowodu na okoliczność wysokości podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w spornym okresie przedłożone listy płac, z których nie wynika jednoznacznie, z jakiego tytułu były wypłacane określone kwoty i czy były od nich odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne. Jakkolwiek przedłożone listy płac wskazują, że wnioskodawczynie były wypłacane pieniądze, to nie zdołała ona wykazać w sposób niebudzący wątpliwości, na jakiej podstawie pracowała w spornym okresie w Państwowym Domu Dziecka, a przede wszystkim, czy placówka ta odprowadzała składki na ubezpieczenie społeczne. Ubocznie Sąd wskazał, że również hipotetyczny wskaźnik z okresu 1989 - 1998, tj. z uwzględnieniem wynagrodzenia uzyskanego w spornym okresie zatrudnienia, wynosiłby 131,80%, a zatem byłby on i tak niższy od wskaźnika podstawy wymiaru, który wynikał z decyzji obowiązującej na dzień złożenia wniosku.

Skarżąca wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego zaskarżając go w całości, a w jej podstawach podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego:

- art. 110 ust. 1 w związku z art. 15 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że brak jest podstaw do ponownego przeliczenia emerytury skarżącej, podczas gdy z treści materiału dowodowego wynika, że wskaźnik podstawy wymiaru wynosi 118, 84% i nie uległ zmianie do daty złożenia wniosku o przeliczenie świadczenia;

- § 20 pkt 1 oraz § 21 ust. 1 i ust. 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że skarżąca nie wykazała okresu zatrudnienia od 1 września 1989 r. do 31 sierpnia 1991 r. w Państwowym Domu Dziecka, podczas gdy do wniosku o przeliczenie emerytury dołączone zostało zaświadczenie wystawione przez następcę prawnego Państwowego Domu Dziecka - Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych, stanowiące druk Rp 7, które zgodnie z przepisami w/w rozporządzenia stanowi środek dowodowy stwierdzający wysokość wynagrodzenia dla celów emerytalno-rentowych.

Skarżąca podniosła, że w wyniku wydania zaskarżonego wyroku traci rocznie kwotę 4.569,96 zł, a wzruszenie zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe wobec braku podstaw do złożenia skargi o wznowienie postępowania i niedopuszczalności zaskarżenia wyroku skargą kasacyjną.

Wskazując na powyższe, wniosła o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z art. 110 ust. 1 w związku z art. 15 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach, oraz § 20 pkt 1 i § 21 ust. 1 i ust. 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń.

W uzasadnieniu skargi odwołująca wskazała, że w dniu 18 marca 2006 r. złożyła wniosek o ponowne przeliczenie emerytury, gdyż jak wykazała w toku postępowania oraz przedstawiając szczegółowe wyliczenia w skardze, wskaźnik

wysokości podstawy wymiaru był utrzymywany na poziomie 118, 48% od 1997 r. do daty złożenia wniosku o ponowne przeliczenie emerytury.

Ponadto skarżąca podniosła, że była zatrudniona w Szkole Podstawowej Nr 2 w pełnym wymiarze czasu pracy, a także w Państwowym Domu Dziecka w wymiarze 1/4 etatu i w Zasadniczej Szkole Zawodowej w wymiarze 6/18. Skarżąca nie zgodziła się z rozstrzygnięciem Sądu drugiej instancji w zakresie, w którym odmówiono jej zaliczenia do uprawnień emerytalnych okresu zatrudnienia w Państwowym Domu Dziecka. Według niej odprowadzanie składek na ubezpieczenie społeczne było i jest w dalszym ciągu bezwzględny obowiązek pracodawcy. Sądy pierwszej i drugiej instancji pominęły fakt, że następca prawny PDDZ - Zespół Placówek Opiekuńczo - Wychowawczych stwierdził, że pracodawca w deklaracji bezimiennej zgłosił pracownika do ubezpieczenia społecznego, podając nr konta ... . Nie bez znaczenia dla udokumentowania tego okresu są listy płac i zeznania świadków, którym bezzasadnie Sądy odmówiły mocy dowodowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty wykazane w podstawach skargi nie uzasadniają stwierdzenia, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z prawem. Sąd Najwyższy w trybie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku nie rozpoznaje ponownie merytorycznie sprawy, gdyż było to przedmiotem sporu pomiędzy stronami w sprawie zakończonej tym orzeczeniem, lecz ocenia, czy zaskarżony wyrok jest niezgodny z przepisami, których naruszenie zarzuca skarżący w podstawach skargi (art. 424<sup>10</sup> k.p.c.). Zachodzi przy tym związanie Sądu Najwyższego ustalonym stanem faktycznym leżącym u podstaw zaskarżonego wyroku (art. 424<sup>12</sup> k.p.c. w związku z art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Przypomnieć trzeba też, że ze względu na regulację zawartą w art. 424<sup>4</sup> zdanie drugie k.p.c., spod oceny Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie usuwa się kwestia prawidłowości realizacji przez Sąd Apelacyjny prawa swobodnej oceny dowodów, przewidzianego w art. 233 k.p.c., i dokonanych w jej wyniku ustaleń faktycznych. Z art. 424<sup>4</sup> k.p.c. wynika bowiem, że ocena dowodów pozostaje w wyłącznej gestii sądów *meriti* i nie może być kontrolowana przez Sąd Najwyższy (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z 9 maja 2005 r., V CNP 2/05, niepublikowane, z 7 czerwca 2005 r., III BP 2/05, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 53, z 26 lipca 2006 r., V CNP 93/06, niepublikowane i z 27 lipca 2006 r., III CNP 35/06, niepublikowane). Podstawą skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia mogą być natomiast - obok zarzutów naruszenia prawa materialnego - zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania, w tym przepisów normujących postępowanie dowodowe, których stosowanie oddziałuje na ustalenie faktów, z wyjątkiem tych, które odnoszą się do oceny dowodów. Trzeba dodać, że chodzi o uchybienia procesowe, które spowodowały niezgodność orzeczenia z prawem.

Zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę. Zgodnie z ust. 6 tego artykułu, na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenie emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu. Wysokość zarobków, której pochodną jest podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, jest faktem mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), który w postępowaniu przed sądem udowodniany może być wszelkimi środkami wynikającymi z przepisów Działu III rozdziału 2 Kodeksu postępowania cywilnego. Sąd ubezpieczeń społecznych prowadzi zatem postępowanie dowodowe na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, a nie na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe, które obowiązują w postępowaniu przed organem rentowym. Zarzuty skarżącej odnoszące się do naruszenia § 20 pkt 1 oraz § 21 ust. 1 i ust. 5 tego rozporządzenia nie mogą zatem podważyć tych ustaleń Sądu drugiej instancji, które odnoszą się do braku możliwości uwzględnienia przy obliczaniu wysokości emerytury okresu od 1 września 1989 r. do 31 sierpnia 1991 r. Skoro zaś dokonana



przez Sąd w tym zakresie ocena dowodów usuwa się spod kontroli Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie, brak jest podstaw do stwierdzenia, ażeby zaskarżony wyrok z tej przyczyny był niezgodny z prawem.

Jak już wskazano, zgodnie z art. 424<sup>10</sup> k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Tymi granicami Sąd Najwyższy jest bezwzględnie skrupowany. Oznacza to, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze tej podstawy, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono. Biorąc to pod uwagę, brak jest podstaw do stwierdzenia, że zaskarżone orzeczenie narusza art. 110 ust. 1 w związku z art. 15 ust. 3 ustawy emerytalnej przez ustalenie, że „hipotetyczny wskaźnik z okresu 1989 r. – 1998 r. wynosi 131,8%, podczas gdy z treści materiału dowodowego wynika, że wskaźnik podstawy wymiaru wynosi 118,84% i nie uległ zmianie do daty złożenia wniosku o przeliczenie świadczenia”, ponieważ wskazane przepisy nie dotyczą sposobu ustalania wysokości wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia. Wskaźnik ten wylicza się na podstawie art. 15 ust. 4 ustawy emerytalnej, naruszenia którego to przepisu nie zarzucono w podstawach skargi, stąd brak jest podstaw do kontrolowania przez Sąd Najwyższy prawidłowości jego zastosowania przez Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie.

Na marginesie warto wskazać, że stosownie do treści art. 15 ust. 4 pkt 1 – 3 ustawy emerytalnej, w celu wyliczenia wysokości wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury lub renty oblicza się sumę kwot podstaw wymiaru składek i kwot, o których mowa w ust. 3, w okresie każdego roku z wybranych przez zainteresowanego lat kalendarzowych, następnie oblicza się stosunek każdej z tych sum kwot do rocznej kwoty przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonej za dany rok kalendarzowy, wyrażając go w procentach, z zaokrągleniem do setnych części procentu, a w końcu oblicza się średnią arytmetyczną tych procentów, która, z

zastrzeżeniem ust. 5 (wskaźnik nie może być wyższy niż 250%), stanowi wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury lub renty. Zawarte w uzasadnieniu skargi wyliczenia, mające uzasadnić zarzuty odnoszące się do nieprawidłowego ustalenia wysokości wskaźnika podstawy wymiaru przysługującej skarżącej wcześniejszej emerytury, w ogóle nie nawiązują do wynikającego z przepisów sposobu ustalania tego wskaźnika, lecz odwołują się do „waloryzacji przysługującego jej od 1996 r. świadczenia”. Tym samym również w uzasadnieniu skargi brak jest argumentów mogących potwierdzić pogląd skarżącej odnośnie do nieprawidłowości przy wyliczaniu wskaźnika wysokości podstawy pobieranego przez nią świadczenia.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 424<sup>11</sup> § 1 k.p.c.).